

Sygn. akt III Cz 742/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Elżbieta Matyasik

Sędziowie SO Gabriela Sobczyk

SR (del.) Roman Troll (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2015 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. R. (1), A. R. (2), Ł. R. i A. R. (3)

przeciwko J. R.

o alimenty i o podwyższenie alimentów

na skutek zażalenia powodów

na postanowienie Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt V RC 100/15

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSR (del.) Roman Troll SSO Elżbieta Matyasik SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt III Cz 742/15

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach zabezpieczył powództwo o podwyższenie alimentów w ten sposób, że podwyższył alimenty po 100 zł na każde z dzieci (pkt 1 do 3), a w pozostałym zakresie oddalił wnioski o udzielenie zabezpieczenia (pkt 4). W uzasadnieniu wskazał, że potrzeby dzieci uległy pewnemu zwiększeniu, ale nie uprawdopodobniono zmiany stosunków w zakresie możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego wskazujących na kilkukrotne podwyższenie kwoty alimentów w drodze zabezpieczenia, albowiem już w dacie rozvodu prowadził on działalność gospodarczą w oparciu o różne nieruchomości i usługi, a matka dzieci wskazywała, że jest on osobą o znacznych możliwościach zarobkowych i wysoce majątną, lecz nie kwestionowała orzeczenia w przedmiocie alimentów zawartego w wyroku rozwodowym, nie dochodziła wówczas także alimentów na swoją rzecz. Kwota dochodzona przez stronę powodową jest przesadzona, oparto ją na okolicznościach wątpliwych, nie wynika też z informacji oraz dokumentów przekazanych przez powódkę, aby sytuacja dzieci aż tak radykalnie się zmieniła. Powódka przez 11 lat nie wnosiła o podwyższenie zasądzonych alimentów i nie domagała się też realizacji obowiązku alimentacyjnego względem niej, dlatego też dotychczas otrzymywana kwota alimentów była w stanie utrzymać czteroosobową rodzinę, a podana w kosztorysie kwota kosztów utrzymania jest rażąco wygórowana i nie uwzględnia normalnych potrzeb życiowych domowników. Zgromadzony obecnie materiał dowodowy nie pozwala na odniesienie się do kwestii czy i w jakim zakresie doszło do zmiany stosunków będących podstawą zmiany orzeczenia w przedmiocie alimentów. Ponadto zabezpieczenie kwoty 50000 zł spożytkowanej na potrzeby powodów powstałych przed datą wniesienia pozwu nie mogło zostać uwzględnione, albowiem celem tego postępowania jest co do zasady

zabezpieczenie bieżących potrzeb uprawnionych. Sąd Rejonowy wydając rozstrzygnięcie opierał się na treści art. 60 § 2 k.r.o., art. 133 k.r.o., art. 138 k.r.o., art. 753 § 1 k.p.c., art. 730<sup>1</sup> k.p.c. i art. 730 § 1 i 2 k.p.c.

Zażalenie na to postanowienia złożyli powodowie wnosząc o jego zmianę i zabezpieczenie alimentów zgodnie z wnioskiem, czyli do kwoty po 4000 zł miesięcznie na rzecz A. R. (1) oraz po 3000 miesięcznie na rzecz każdego z pozostałych powodów, a nadto o zabezpieczenie kwoty 50000 zł poprzez obciążenie nieruchomości uczestnika położonej w B..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W postępowaniu o zabezpieczenie nie wymaga się udowodnienia okoliczności faktycznych, ale wystarczające jest ich uprawdopodobnienie. Uprawdopodobnienie oznacza, że należy przedstawić i należyście uzasadnić podnoszone twierdzenia, które mogą zostać uznane za uprawdopodobnione, gdy jest szansa na ich istnienie, gdyż istotą postępowania zabezpieczającego jest to, że sąd dokonuje jedynie pobieżnej analizy dostarczonego przez strony materiału dowodowego niekoniecznie odpowiadającego wymogom stawianym dowodom przeprowadzanym w toku procesu (por. art. 243 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Uprawdopodobnienia nie można bowiem utożsamiać z udowodnieniem roszczenia, stanowi ono bowiem niejako surogat dowodu nie dający pewności, lecz jedynie wiarygodność określonego faktu (por. K. Flaga – Gieruszyńska: [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. A. Zielińskiego, Warszawa 2008, s. 424).

W sprawach o alimenty podstawą zabezpieczenia jest jedynie uprawdopodobnienie roszczenia (art. 753 § 1 k.p.c.). Dlatego też powodowie w sprawie o podwyższenie alimentów powinni uprawdopodobnić, że zaszła taka zmiana stosunków, która powoduje, że ich roszczenie o podwyższenie alimentów jest zasadne (art. 138 k.r.o.). Natomiast powódka w sprawie o alimenty powinna uprawdopodobnić, że rozwód z pozwanym pociągnął za sobą istotne pogorszenie jej sytuacji materialnej (art. 60 § 2 k.r.o.). Powódka tych okoliczności nie uprawdopodobniła.

Zgodnie z treścią art. 730<sup>1</sup> § 1 k.p.c. udzielenia zabezpieczenia może żądać każda strona lub uczestnik postępowania, jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia. Celem postępowania zabezpieczającego jest udzielenie tymczasowej ochrony prawnej osobom tej pomocy potrzebującym oraz w szerszej perspektywie umożliwienie wykonania zapadłego w sprawie orzeczenia. Zabezpieczenia udziela się wówczas, gdy podmiot żądający takiej ochrony uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia, istniejący wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie (art. 730<sup>1</sup> § 2 k.p.c.). Przy udzielaniu zabezpieczenia należy także brać pod uwagę to, aby powodowi zapewnić należytą ochronę, a pozwanego nie obciążać ponad potrzebę (art. 730<sup>1</sup> § 3 k.p.c.). Powódka nie uprawdopodobniła także, że ponosiła na rzecz pozostałych powodów koszty utrzymania ponad regulowane alimenty.

Z przedłożonych dokumentów w aktach sprawy wynika, że pozwany ma możliwości zarobkowe i majątkowe w okolicach 5600 zł, a posiada czteroosobową rodzinę. Obecnie jest zobowiązany do regulowania alimentów w łącznej kwocie po 2000 zł miesięcznie. Pozostaje mu więc na utrzymanie 3600 zł. Jest właścicielem trzech nieruchomości nabytych w 2005 i 2006 roku o powierzchni 1726 m<sup>2</sup>, 479 m<sup>2</sup> i 2429 m<sup>2</sup>. Są to zabudowane działki, przy czym ta ostatnia jest położona w K. i obciążana hipotekami na kwotę około 370000 zł. Dlatego też należy uznać, że jego możliwości majątkowe i zarobkowe także limitują usprawiedliwione potrzeby uprawnionych do alimentacji. Jednak przede wszystkim powodowie (dzieci) nie uprawdopodobnili, że ich potrzeby wzrosły ponad kwotę udzielonego zabezpieczenia.

Jeżeli chodzi o sytuację samej powódki żądającej zabezpieczenia alimentów na jej rzecz, to należy zauważyć, że nie uprawdopodobniła ona w jaki sposób pogorszyła się jej sytuacja po rozwodzie. Nie podała jak wyglądała jej sytuacja, gdy byli małżeństwem, ani po orzeczeniu rozwodu. Brak jest więc możliwości ustalenia czy w ogóle doszło do pogorszenia tej sytuacji. Tym bardziej, że powódka wskazuje, iż na potrzeby dzieci przeznaczyła 50000 zł – nie

podaje jednak dokładnego okresu czasu, w którym taką kwotę przeznaczyła na rzecz dzieci ani skąd wzięła na to środki. Jednocześnie także możliwości majątkowe i zarobkowe obowiązanego limitują jej potrzeby.

Dodać należy, że wskazane w pozwie i w dalszych pismach powodów koszty utrzymania powódki i jej dzieci, jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, są w sposób rażący wygórowane i nie uwzględniają normalnych potrzeb życiowych. Dlatego też nie mogą być brane pod uwagę przy ustalaniu zakresu zabezpieczenia. Odbiegają one od normy, a nie ma żadnych podstaw do ustalenia, że powodom przysługują ponadnormatywne środki do zabezpieczenia ich koniecznych potrzeb, albowiem nie wskazano nawet w jakim zakresie doszło do zmiany okoliczności. Oczywistym jest, że sam upływ znacznego czasu może na nowo zdefiniować obowiązki alimentacyjne i prowadzić do zmiany stosunków, ale nie ma żadnych racjonalnych powodów, aby przyjmować za prawidłowe podane przez powodów dane dotyczące ich kosztów utrzymania.

Należy także podkreślić, że w toku postępowania rozwodowego, w trakcie przesłuchania dnia 7 listopada 2003 roku, powódka i matka powodów wskazała, że koszty utrzymania dzieci wynoszą: A. - 800 zł, a Ł. i A. po 700 zł, zaś jej miesięczny koszt utrzymania wynosił około 600 zł. Wskazała także, że aby zaspokoić potrzeby swoje i dzieci potrzebuje około 2200 zł, a gdy mieszkała z pozwanym to dawał na rodzinę około 1200 do 1400 zł oraz płacił za mieszkanie - starali się żyć oszczędnie, ale niczego nie brakowało. Powodowie w żaden sposób nie uprawdopodobnili co takiego stało się na przeciągu okresu 12 lat, że te koszty utrzymania tak horrendalnie wzrosły. Powódka także nie uprawdopodobniła zmiany (pogorszenia) jej sytuacji materialnej po rozwodzie, a z zaświadczenia z Urzędu Skarbowego /k. 106/ wynika, że jej dochód w 2012 roku wyniósł 18000 zł, co daje około 1500 miesięcznie.

Dlatego też zarzuty zażalenia są bezzasadne. Na obecnym etapie sprawy nie uprawdopodobniono większych uzasadnionych potrzeb powodów, nie uprawdopodobniono wyłożenia przez powódkę na ich rzecz kwoty 50000 zł oraz nie uprawdopodobniono pogorszenia sytuacji materialnej powódki na skutek rozwodu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 1 i 2 k.p.c. przy zastosowaniu art. 13 § 2 k.p.c., zażalenie jako bezzasadne należało oddalić.

SSR (del.) Roman Troll SSO Elżbieta Matyasik SSO Gabriela Sobczyk